

300 000 zł na promocję spalarni śmieci

16 lutego 2011

ŁÓDŹ. Skandal w Łodzi. Podczas gdy radni pocą się nad tegorocznym, kryzysowym budżetem a pieniędzy w miejskiej kasie brakuje na podstawowe dla ludności Łodzi usługi, władze miasta wydały w zeszłym roku 327 tysięcy złotych na promocję spalarni śmieci na Widzewie, przeciwko której protestują mieszkańcy dzielnicy i na budowę której w obecnej sytuacji finansowej i tak nie ma szans. Miejskie pieniądze trafiły do prywatnej agencji reklamowej BringMore która podsumowała właśnie trwającą 10 miesięcy kampanię promującą tę ekologiczną bombę.

W ramach kampanii odbyły się spotkania w Manufakturze, Galerii Łódzkiej i Tesco Widzew. Agencja zorganizowała m.in. konkursy plastyczne dla dzieci, konkursy z wiedzy o gospodarce odpadami, a także wyjazd do spalarni w Wiedniu. Tam uczestnicy wyjazdu mieli okazję zapoznać się z funkcjonowaniem spalarni.

Ambasadorem projektu budowy spalarni jest prof. Grzegorz Wielgosiński z Politechniki Łódzkiej, który swój udział w kampanii podsumował jednym zdaniem:- Przekonywanie nieprzekonanych jest bardzo trudne. Zdaniem Wielgosińskiego dobrym pomysłem był wyjazd do Wiednia, bo uczestnicy wyjazdu na własne oczy przekonali się o korzyściach ze spalarni i przekonali do tego projektu.

– Oczywiście nadal jest duża grupa Łodzian, która nie przekonała się do budowy spalarni, ale tych zachęcam do lektury strony internetowej – powiedział prof. Wielgosiński. – Tam są wszystkie informacje. Powtarzam: bez spalarni odpadów systemu gospodarki odpadami nie przebudujemy. A musimy, bo normy Unii Europejskiej dotyczące składowania odpadów są bardzo surowe. Za ich lekceważenie Polsce grożą wysokie kary finansowe.

Źródło: [Czarny Sztandar](#)